

KURJER WARSZAWSKI

D. 31. Października. — Rok 1838.

Środa.

№ 291.

Jutro, Wszyscy Święci.
Uroczystość. Kurjer nie wyjdzie.

CESARSKIM rozkazem dziennym dnia 29 Września, mianowani: pełniący obow: Naczelnika Wojennego gub: Płockiej Pułkownik *Smolak*, pełniącym obow: Naczelnika Wojennego gub: Augustowskiej; Komendant twierdzy Anapy, Generał-major *Gostomiłow*, Naczelnikiem Wojskowym gub: Płockiej. Przez Ukaz CESARSKI z tejże daty, Pułkownik okręgu 3go Żandarmów *Ruthowski*, podniesiony w nagrodę odznaczającej się służby, do rangi Rzeczywistego Radcy Stanu. — N. PAN w nagrodę gorliwej służby, Najmiłościwiej udarować raczył pierścieniami brylantowemi, PP. Jana *Szuwarskiego* Kommissarza policji wyko: Warsz: cyrk: Igo, *Tomasza Zielbińskiego* Kommiss: p. w. cyr: 7, *Klem: Kraiewskiego* Kommiss: p. w. cyr: 8, *Woj: Perkowski* Kommiss: p. w. cyr: 9, *And: Bądarzewskiego* Kommiss: p. w. cyr: 10, *Jana Joachimowskiego* Kommiss: p. w. cyr: 11, i *Lud: Szletyńskiego* Adjunkta p. w. cyr: 9go.

Pochodzące z niedoszłego do skutku widowiska *Szybkobiegacza Leona Koper* zł. 39 gr. 20, Sąd Policyjny przy Urzędzie Municyp: M. Warszawy przeznaczył na Instytut moralnie zaniedbanych dzieci. — *Felix Florczał* 2-letni synek wyrobnika, onegdaj pod czas nieobecności rodziców w stacji, niewiadomo jakim sposobem zapalił na sobie sukienkę, przez co niebezpiecznie został poparzonem, dotąd iednak przy życiu pozostać. — (Art. na.) Przybywszy za interesami do Warszawy, przechodząc ulicą Św. Jerską, postrzegłem obok *Ewansa* fabryki, na 80tym domu, znak pod *Frejszyceem*, z napisem: Kawiarnia i Billard; chłodno właśnie nad wieczorem było, wstąpiłem więc do wspomnianej Kawiarni, gdzie znalazłem herbatę tak dobrą, iakiej (choć w własnym domu sporządzonej) nie piłem, lokal i naczyinia odznaczały się czystością, usługa jest szybka i u-

przejma, niemniej trunki za cenę umiarkowaną, przytem Billard w dobrym porządku. Każdemu Amatorowi billardu i dobrej herbaty, miejsce to ośmielam się polecić. *J. K. Obywatel Gub: Mazowieckiej*. — Wczorajszy dzień był iakby wiosenny, a wieczorem deszczyk prawdziwie majowy. — Wczoraj w wielkim Teatrze po *Oblubienicy z Lamernoru*, przywołana 2-kroć *JPani Halperi*; przywołany óraz *JP. Skomorowski*, tym razem przedstawiający rolę *Edgara*. Wkrótce w Teatrze Rozmaitości daną będzie nowa Krotocwiła z śpiewami: *Nowy sąd Parysa* czyli *Isok Sędzia*. — Kurs wczorajszy: Assygnaty ross: zł. od 186 i pół do 187. Listy zast: zł. 92 gr. 12; kupon zł. 1 gr. 12 2/3. — Dyrektor orkiestry *Wrocławskiej P. Herman* po wiecześnie w *Warszawy*, dał 3 wieczory muzyczne w *Siedlcach* w tamocznym Teatrze; miał licznych słuchaczy, których zadowolili i przesyła Szanownej tamecznej Publiczności najczulsze dzięki za łaskawe przyjęcie. Także też orkiestra dała się słyszeć w *Brześciu Litewskim*, a teraz znajduje się w *Białymstoku*, gdzie przybywszy 17go b. m. o godzinie 5 po połud: tegoż wieczoru bawiła amatorów zebranych w znakomitym domu.

Z Petersburga 10/22 Października. — Przez Ukaz CesarSKI do Kapituły orderów, mianowani kawalerami orderów: *S. Anny* 3 kl. z kordką, w nagrodę odznaczającego się mężstwa i waleczności w bitwach z góralami i w oddziale przeznaczonym do wylądowania na wschodni brzeg Morza Czarnego, w liczbie innych, *Porucznicy: Jeleckiego* pieszego pułku *Ciechanowski*, *Brańskiego* pułku strzelców *Szymkiewicz*, *Wielkołuckiego* pułku strzelców *Bajkowski*, i pułku Moskiewskiego gwardji *Nosalewski*. *S. Stanisława* 3 kl. za gorliwą służbę, *Prokurator guber: Mołylewski*, *Radca Dwo-*

ru *Sankowski*, i Towarzysz Prezesa Izby Sądu ktrymi: Białostoc: Assessor kol: *Nowicki*; Prokurator Grecko-unic: duchownego kolegium Radca Dworu *Sierna-Sołowjewicz*, i Sekretarz tegoż kolegium Radca hon: *Zacharewicz*. Tegoż orderu 4 kl., Kijowski gubernjalny Strapczy spraw skarbo: Radca Dworu *Fiodorow*; Petersburski gubernjalny Strapczy spraw śledczych, Assessor kol: *Tułowski*; Rady honorowi, Mierniczy gubernjalni: Kijowski *Kramolej* i Podolski *Czajkowski*, Sędzia powiatowy *Wielński Dworzacki*. (T. P.)

Anglja. — Lord *Melburn* 19 b. m. przybył z *Windsoru* do stolicy, gdzie natychmiast miał naradę z Ministrem osad Lordem *Glenelg*, a następnie wrócił do *Windsoru*. Bezwątpienia sprawa *Kanadyjska* była przedmiotem tej narady. Zamiar Lorda *Durham* wrócić do Anglii, przyprawił ministerstwo o nowe obawy, zwłaszcza, że stronnictwo powstańców w Kanadzie znowu zaczyna się wzmacniać. Lord *Durham* już nabył takiego poważania w Ameryce, że on tylko był zdolny do utrzymania spokojności; a następnie trudno znaleźć.

Francja. — Bulle papieżkie, mianujące Xiędza *Rivet* Biskupem w *Diżon*, a Xdza *Dupuch* (Diupusz) Biskupem w *Algierze* podług zwykłej formy, otrzymali potwierdzenie Królewskie. — Towarzystwo literatów wyznaczyło kommissję w celu przedstawienia rządowi rozmaitych wniosków o własności literackiej, a mianowicie o przedsięwzięciu skutecznych środków przeciw przedrukowywaczom, tak w kraju, iako też zagranicą. — Mieszkańcy osad francuzkich podali także prośbę do Króla, o dźwignienie handlu w tych osadach, gdyż zbyt znaczne cło od cukru nabawi ich najdotkliwszej nędzy. — Prefekt marynarki w *Tulonie* otrzymał depezę telegraficzną, według której Admirał *Gallois* (*Galloa*) ma być bezzwłocznie odwołany. Spodziewają się, że Admirał *Laland* go zastąpi. — W prefekturach poczyniono rozmaite zmiany. — Izby mają być zagaione ieszcze przed koń-

cem listopada. — Dziennik wychodzący w *Bordo*, potwierdza wiadomość że Xiężna *Beira* i syn *Don Karola* 16 b. m. szczęśliwie przebyli granicę francuz: i dostali się do Hiszpanji. Legat papieżki Xiądz *Amat* znajduje się w ich towarzystwie. Przybycie to jest dla Hiszpanji nader ważnem. *Don Karol* dostaje przez to na pomoc znaczną siłę moralną. Xiężna *Beira* jest głową i duszą tajnych narad xiążęcia, którego ma zaślubić. Ona posiada odwagę i stałość, a w ogóle wszystkie przymioty którymi *Don Karol* nie jest obdarzony. Infant wracający do swojego ojca ma lat 21, zatem już jest pełnoletni i *Don Karol* może okazać swoim stronnikom, że jego prawa nie zgasną z jego życiem. Podobnież wysłanie legata papieżkiego do tego Xięcia, dowodzi, iak dalece mocarstwa mu sprzyiają. Posiada on teraz znaczną armję, miejsca warowne i może się rychło spodziewać iak najlepszego skutku dla swojej sprawy.

Hiszpanja. — Margrabia *Valgornera* mianowany Ministrem spraw wewnątrz; a Margrabia *Montevirgen* Ministrem skarbu. — Jenerał *Van Halen* otrzymał pozwolenie wezwać swojego brata oficera belgickiego i powierzyć mu dowództwo w Hiszpanji. — Korpus Jenerała *Narwacz* złożony z 10,000, 13 b. m. przybył do *Madrytu*. — Karlistowska fabryka prochu w *Deuce* 15 b. m. została wysadzoną w powietrze, szczęściem nikt przytem życia nie utracił. — Między Izabellistami pod dowództwem Jenerała *Leon* grassuie zaraźliwa febra. — *Muniagorri* otrzymał od Lorda *Haj* inżynierów i artylerzystów, celem wzniesienia warowni, tuż nad granicą hiszpańską, tak, iżby Karliści nie mogli jej atakować.

Niemcy. — Do *Berlina* przybył Poseł turecki *Reszyd* Bej. — Władza w *Mnichowie* wydała rozporządzenie aby nauczyciele w szkołach pilnie baczyli, iżby uczniowie przez iakąkolwiek przyczynę wzrok sobie nie nadwężali; mianowicie noszenie okularów ma im być zakazane, i jeśli nie okażą świadectw lekarzy, że oku-

lary ich wzrokowi służą. Co raz pomnażająca się liczba krótko widzących, spowodowała wydać wzmiankowane rozporządzenie. — Z *Saxonii* ciągle wiele mieszkańców wyjeżdża do Ameryki na osiedlenie. — Król *Wirtemberski* 21 b. m. przyjmował na urzędym posłuchaniu Posła nadzwyczajnego hollenderskiego Hrabiego *Duyn*, przybyłego prosić dla syna Xięcia *Oranji* o rękę Królowny *Zoffii*, i przy tej okoliczności Monarcha wręczył mu piśmienną odpowiedź do Króla Hollenderskiego, zezwalającą na ten związek. — Nowa gwardja szlachecka *Włoska* składać się będzie z 60 młodzieży, iedynie ze szlachty włoskiej, i przebywać będzie w *Wiedniu*.

Włochy. — Cesarz *Austrjaki* 12 b. m. zwiedził wraz z swoją rodziną arsenał marynarki w *Wenecji* i znajdował się przy spuszczeniu z warsztatu korwety *Syrena*. Na prośbę Komendanta marynarki, aby na pamiątkę aktu łaski, ogłoszonego w dzień koronacji, ta korweta otrzymała nazwisko *Clemenza* (Łaskawość). Cesarz raczył zezwolić. Później zwiedził arsenał lądowy a nazajutrz znajdował się przy położeniu kamienia węgielnego do tamy. Wieczorem gdy wracał do miasta, widok czarowniczy rozlegał się wokoło. Ze wszystkich wysp, statków i brzegów zabłyśły iarzące światła, na Niebie żadna gwiazda nie świeciła, tak było pomroczone obłokami, przeto zdawało się że Niebo ustąpiło morzu całe swoje światło; podobnież plac ś. *Marka* był rżęsiście oświetlony, w powietrzu grzmiały radośne okrzyki Ludu; a Monarcha z radością przypatrywał się tej scenie. — W. Xę. CESARZEWICZ Następca tronu ross: 11 b. m. pod nazwiskiem Hrabiego *Borodińskiego* przybył do *Weroni*. Po obejrzeniu osobliwości tego miasta, wyjechał nazajutrz dalej w *Lombardzkie*. — Zbiitą pogłoskę iakoby w państwie papieżkiem zamierzano ogłosić amnestję. Główną przyczyną jest to, że liczba winowajców politycznych jest zbyt mała, przeto podobny krok nie jest potrzebnym. — Dla zaradzenia licznym ro-

zboiom w okolicach *Rzymu*, wydano rozkaz żeby pojmani zbrodniarze iak najrychlej i iak najsurowiej byli sądzeni; apelować im nie wolno. Winowajca sam oddający się pod sąd i odkrywający schronienie innych zbrodniarzy, będzie ułaskawiony. — Kupcy w *Messynie* 4 b. m. dali świetny bal z powodu przybycia Króla Neapolitańskiego. Monarcha i jego Małżonka zaszczytili go swoją obecnością. Król dużo tańczył z żonami lub córkami Kupców. — Cesarz *Ferdynand* 14 b. m. zebrał kapitułę Kawalerów orderu *żelaznej korony* i kilka osób tymże orderem ozdobił; 15go zwiedził rozmaite zakłady sztuk pięknych i znajdował się na zabawie Ludu na placu *Lido*. Zwyczajem jest we *Włoszech*, że co Poniedziałek w miesiącach wrześniu i październiku zbierają się mieszkańcy i pod gołem niebem częstują się świeżem winem. — Królowa *Grecka* wracając z *Szwajcarji* do *Grecji*, 11 b. m. przejeżdżała przez *Medyolan*. — Xę. *Skaletta* neapolitański Minister wojny, otrzymał dymissję za to, że w obec Króla nieprzyzwoicie wyraził się o politycznym stanie wyspy *Sycylii*. Zdać się, że Król postanowił bezzwłocznie *Sycylię* zupełnie przyłączyć do Neapolitańskiego.

Rozmaitości. — 19 b. m. wieczorem aresztowano w *Paryżu* szczególnego złodzieja zwierzyzny, to jest złodzieja *kotów*. Miał z sobą 2ch ogromnych brytanów wyuczonych do tego rodzaju polowania, zagryzały kotki i przynosiły swojemu panu. Miał on torbę znacznie napełnioną. Cóż z tą zwierzyną robił? mięso sprzedawał pewnym restauratorom, a skórkę osobno. Oskarżono go że o niewłaściwej godzinie i bez pozwolenia polował na ulicach *Paryża*. — W Anglii wzbudza teraz powszechną ciekawość dziełko Pana *Bakwel*: „Pewność życia po śmierci.“ Autor dowodzi iasno, że dusza wraz z ciałem nie umiera. Dziełko to interesujące, jest już przełożone na język niemiecki. — Występująca w pierwszym teatrze francuzkim w *Paryżu* od niciakiego czasu młoda Artystka, inż

rywalizmie z Panią *Mars*, posiada talent w najwyższym stopniu rzadki. Panna *Raszel* przywabia cały *Paryż* do teatru, i ma już 20,000 fr. pensji, a przed 3ma laty była jeszcze *Żebraczką*. Urodzona z rodziców ubogich, zaraz w pierwszej młodości zbywało jej chleba i odzież. Będąc dzieckiem 7mioletniem biegła śpiewając i *Żebrząc* po ulicach; ale często mimo całodziennego śpiewania wracała do domu zgłodniała. Pewnego dnia w styczniu drżąc z zimna śpiewała boso na ulicy, w tem przechodził *Choron* nauczyciel *Diuprego*. Biedna dziewczina przejmując go litością, jej głos podoba się przechodzącemu, przeto bierze ją do siebie na naukę. Małutka uczyniła olbrzymie postępy; nagłe umiera *Choron*, szkołę jego zamknięto, a nieszczęśliwa *Raszel* nie widzi innej drogi jak tylko *Żebrać*, jak dawniej. Już to nie było dzieckiem, ale dziewczynka wysmukła, która wstydzi się *Żebrać*; usłysawszy że były Aktor *M.* udziela nauki deklamacji, udała się do niego. Ten przyjął ją i kilka rol wyuczył. Wkrótce nauczyciel pokochał się w swojej uczennicy, i pewnego dnia zamiast lekcji otrzymała od niego *oświadczenie miłości*. Tego *Raszel* sobie nie życzyła, gdyż się on jej nie bardzo podobał. Ze łzami lecz z nieugiętą mocą duszy udała się do mniej zakochanego nauczyciela Pana *S. Aulaire* (*S. Oler*). Ten poznawszy w niej talent znakomity, dał jej najprzód pończochy i suknie, a potem lekcje. Za jego pośrednictwem dostała się do Konserwatorjum, tu nieraz śpiewała, nikt jednak nie przewidywał jej świetnej przyszłości. Tylko jeden z słuchaczy *Monval* Reżyser teatru *Gimnazjum*, poznał *dyament* i zaangażował Pannę *Raszel* na 3 lata za bardzo mierną płacę. Występowała w krotoczwilach, ale nie z pomyslnym dla siebie skutkiem. Pewnego dnia, rzekł do niej *Monval*: „Panna posiadasz talent znakomity, ale nie jesteś tu na swoim miejscu; wprawdzie według korzystnego dla mnie kontraktu należysz do naszej sceny, jednakże uwalnim cię, postaram się dla

ciebie o miejsce w teatrze *francuzkim*, a do tego czasu masz daleju mnie twoją gaźę.“ Przyjęła ją, ale musiała dopiero przez 3 miesiące uczyć się grammatycznie po francuzku. Teraz występuje ona w starych dziełach klasycznych i zbiera oklaski, jak tego nie było przykładu od czasu *Tulmy*. *Raszel* ma dopiero lat 16, a jest już gwiazdą pierwszego rzędu na horyzoncie kunsztu. Jej twarz nie jest ładną, ale ujmie wyrazem namiętności, którą doskonale oddaje i którą umie przelewać w dusze innych. Jej talent nie jest naśladownictwem; ona grywa traidję w rodzaju wcale nowym, jeszcze nigdy nie widzianym; dla tego też tak u starych jako też u młodych artystek dram: jest przedmiotem... *nienawisć* — *P. Ambtargh* (o którym już donieśliśmy) z *Nowego Jorku*, oswaja dzikie zwierzęta i podróżuje z swoją menażerją w Anglii. Ma lat 26 posiada siłę herkulesową, prawie cały jest z muskułów. „Moją tajemnicą jest to, powiedział raz ciekawym, że dzikim zwierzętom wzmocnienie pokazuje siłę; tym sposobem można nad nimi panować.“ Rozmawia z zwierzętami jak z istotami rozsądnymi i często dać im poznać, że jedynym zamachem maczugi może je zgubić. W samej rzeczy sarga powierzchowność tego człowieka oznacza już przewagę, a kiedy grzmiącym głosem gniew swój wynurza, drapieżne zwierzęta drżąc, kryją się w kłatach klatek. Jego wzrok przenikający jest dla nich siłą czarowniczą. Wściekły tygrys tem został uspokojony, że go ofuknął swoim strasznym głosem i z iskrzącymi się oczami zagroził mu że go ubije, jeśli się ruszy. — Kapral w *Według* nie nazwiskiem *Antoni Drängerla*, lunatyk z natury, w nocy 26 z. m. spadł z 2go piętra z koszar, wprawdzie zaczął się kosić przy murze, ale za przebudzeniem się, zapewne wskutku usiłowań aby z tam uwolnić się, spadł na bruk i w 2 dni umarł. — Wystawa opery *Roberta djabła* w *Lisbonie* kosztowała 180,000 zł. Tam nie nie wiedzą o złudzeniu scenicznem, wszystkie kostiumy są z prawdziwych materji.

kosztownych z prawdziwemi złotemi i srebrnemi ozdobami. — W *Lionie* przedstawiają nowy balet 5 aktowy tameckiego baletmistrza Pana *Bartholomina*, pod tytułem: *Młoda Tyrolka*, czyli *powrót do rodzinnej wioski*. — Kiedy Cesarz *Austrjachi* odbierał w *Inspruku* przysięgi od wiernych Tyrolczyków, znajdował się między strzelcami przybyłemi na tę uroczystość rosty Starzec, który jeszcze pod *Andrzejem Hofferem* walczył za swobodę gór swoich. Od 3 lat pozbawiony wzroku, zostawał w domu syna, gdzie kołysał na swoim łonie silnych, pełnych nadziei wnuków. W całym obwodzie jest szanowany jako doskonały Gospodarz praktyczny, a jego rady w sprawach ekonomji uchodzą za wyrocznię. Gdy w kraju gruchnęła radośna nowina, że Cesarz uszczęśliwił Tyrolczyków swoją obecnością, zawołał starzec w natchnieniu: „Ponieważ wszyscy mogą widzieć dobrego Cesarza i dobrą Cesarzową, przeto Pan Bóg musi i mnie jeszcze obdarzyć tem szczęściem, nim moje *oczy* zavrą się zupełnie.“ Natychmiast wycichał wraz z synem do *Inspruku* aby poddać się operacji, przed wjazdem Monarchy. Operacja z ręki biegłego lekarza udała się pomysłnie. Starzec pierwszy wzrok zwrócił do Nieba, dziękując mu za tak wielkie dobrodziejstwo. Znowu uzbrojony iak w r. 1800 stanął w szeregach strzelców, a kiedy obraz dostojnej pary cesarskiej odbił się o jego *oczy*, zawołał: „Chwila ta zostanie najpiękniejszą w moim życiu.“ Iza rozczulenia zrosiła jego sędziwą brodę. — Przed kilką dniami Kupiec w *Diseldorsie* przybył do spekulanta w *Litichu*, celem odebrania od niego należności 3,000 fr. Nagle dłużnik wyrwał mu wexel, rozdarł i poknął; obecnie toczy się o to proces.

JEDWABNICTWO. — *Panie Redaktorze!* Znając jak mocno Pan zajmiesz się rozkrzewieniem w kraju naszym Jedwabnictwa; iak trudno przychodzi Ci zwalczać przesady i uprzedzenia, do tego nawet dochodzące stopnia, iż zaprzeczają naszetu *Klimatowi* możliwości wydawania *Drzewa* morwowego, pośpieszam

mu donieść, iż właśnie w tej chwili wróciłem z *Dziatynia*, majątności W. Onufrego *Jeżewskiego*, położonej w Plockiem 3 mile za *Lipnem*, milę od *Dobrzyńnia* nad *Drwęca*, dokąd naumyślnie pojechałem, aby się na miejscu przekonać o istnieniu tamże znacznej ilości drzew morwowych. Widziałem je własnymi oczami, policzyłem je, iest ich 230 sztuk wielkości średnich debów; kłody ich od 10 do 12 cali w średnicy. Zasadzone one były jeszcze w r. 1770, przez naówczasnego *Bziedzica* tej majątności *Hra: Dziatynińskiego*. Wieczna wdzięczność temu *Meżowi* za piękny przykład, iaki dał swym ziomkom; szkoda, nieoceniona szkoda, iż z niego nie korzystali; prócz *Dziatynia* i *Dobrzyńnia* *JW. Samirskiego* *Radcy* *Stanu*, nigdzie więcej w tej okolicy drzewa morwowego nie znajduje się. Ale ten przykład nie iestże dostatecznym do zbitcia twierdzenia, że *klimat* nasz nie sprzyja *morwie*? Nie mógł korzystać *Hr: Dziatyniński* z tej plantacji, gdyż oddalił się z tych stron na *Podole*, ale przemiósł tamże z sobą niezłomną wolę zaprowadzenia w kraju *Jedwabnictwa*. Założył bowiem i tamże w *Dobrzyńniu* pod *Mohylowem* nad *Dniestrem*, obszerną plantację drzewa morwowego, które tak piękny rezultat wzięły skutek, iż jego potomkowie byli w stanie zaprowadzić na wielką już skalę *Fabrykę jedwabnictwa*. Podług twierdzenia *Hr: Czackiego* (przed 4ty laty w naszych pismach czasowych zamieszczonego), po potrąceniu wszelkich kosztów, przynosiło ono rocznie po 88 procent od wyłożonego kapitału. Dotąd dzisiejszy *Bziedzica Dziatynia* żadnego nie osiągnął zysku z rzeczaných drzew morwowych, w roku zaś wstępny, ma zamiar zaprowadzić u siebie *Jedwabnictwo*, na stopę ilości drzew odpowiednią a dla tem większego rozszerzenia z czasem zakładu, zamówił u mnie 600 sztuk drzew 6cioletnich i funt nasienia morwowego. Oby chęci najpomysłniejszego wienieżył skutek. Wszakże tego niepiłonne mamy nadzieje, albowiem iezeli jeszcze dziś znajdują się w kraju naszym *tacy*, *którzy*, ślepo holdują przesądowi, nie przypuszczając nawet możliwości zaprowadzenia u nas *Jedwabnictwa*, większa przecież iest liczba tych, co nie zrażając się próżną gadaniną, w praktyce prawdy szukali, a ta aż nadto ich przekonała o mylności zdania pierwszych. Wielu *Gospodarzy* hodowało w tym roku *Jedwabniki* i najpożądane otrzymali wypadki, są nawet którzy po 40 funtów oprzędów na sprzedaż już dostawili. Największym zaś dowodem upowszechnienia u nas przekonania o możliwości posiadania krajowego *Jedwabnictwa*, iest zapal, z iakim *PP. Gospodarze* biorą się do uprawy drzewa morwowego 110 funt nasienia w tym roku rozsianych największym tego są dowodem. A że z funta nasienia, przyjmując na najgorszą wyda o-

koło 30,000 drzewek, przeto zład się okazuje, ięśli znacznej masy drzew tego rodzaju, wkrótce spodziewać się możemy. — *Jan Birner.*

S Z A R A D A.

Pierwszy brzmie hucznie i blaskiem świeci,
Najtwardsze dusze do uciech sposobi,
Lecz wtedy tylko istną rozkosz nieci
Kiedy go *wszystka* swemi wdzięki zdobi.
Pierwszy wraz z *drugim* w Jeografów rzędzie,
Jest podziwianym i znanym wszędzie.
Trzeci powtarzać iest ludzkości cechą,
Możnym rozkoszą, a biednym pociechą.
Wszystko kto pozna, zbyt drogo opłaci,
Bo spokojność straci.

(Zesła Szarada *Berganotki.*)

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Kanigowski Fran: Dzie: z Prasnysza; Rembeliński Stani: Dzie: z Ogrodzienia; Melichowicz Fel: Dzie: z Bartoszy; Jankowski Sewe: Dzie: z Strzecz; Moszyński Józ: Dzie: z Drybusa; Łaboński Fran: Dzie: z Łągonic; Okęcki Onufry Dzie: z Krowawa.

DONIESIENIA.

Dyrekcja Mennicy Warszawskiej. Podaie do powszechnej wiadomości, iż d. 21 Paździ./2 Listop: r. b. o godz: 11 przed południem, w lokalu Biura Dyrekcji Mennicy przy ulicy Bielańskiej pod Nr 607 położonym, odbędzie się Licytacja głośna sprzedaży ŻELAZA starego lanego i kutego, stali lanej i blachy cynkowej, stosownie do warunków, które w każdym czasie w Biurze Dyrekcji, mogą być odczytane, a które i praetium fisci obejmują. Przystępujący do licytacji, winni są złożyć na wadium każdy po złp. 500.— p. o. Dyrektora, *M. Biernacki.* Członkowie Dyrekcji *Pusch. Żabiński.*

W domu Baroka pod Nr 420 na Krakowskim Przedmieściu, obok Poczty, iest do najęcia każdego czasu SKLEP; również DWA POKOJE na 2m piątrze dla Kawalerów. Wiadomość tamże.


W dniu 23 b. m. przytrzymany został błakający się KON kasztanowaty; zwywa się właściciela po odbiór do Biura Policji, gdyż wrazie niezgłoszenia się, w dniu 2 p. m. w Piątek na Muranowie sprzedany będzie.

Dwa DÓMY tu w Warszawie, pierwszy naroznie przy ulicy Nowomiejskiej i Krzywe koło pod Nr 159 i 291 stojący, czystego dochodu blisko 3,600 złp. czyniący; 2gi pod Nr 218 przy ulicy Brzozowej sytuowany, z którego dochód czysty rocznie wynosi 1,600 złp., w skutek wyroków w Trybunale cyw. gub: mazow: w dniach $\frac{1}{13}$ Października r. z., $\frac{10}{32}$ Marca i $\frac{8}{20}$ Października



r. b. po między Andrzejem Wiatrowskim a Sukcesorami Jego żony Antoniny z Lipińskich Wiatrowskiej zapadłych, w drodze działów przez licytacją publiczną niezawodnicie i ostatecznie w dniu 25 Paździ./6 Listop: r. b. o godz: 4 z połud: w miejscu posiadzeń Trybunału cywil: gub: Mazow: wyd: II. przed W. Radoszkowskim Sędzią tegoż Trybunału delegowanym, pod korzystnemi dla kupujących warunkami sprzedane zostaną. Licytacja wymienionych 2ch domów stósownie do wyroku rzeczzonego Trybunału na dniu $\frac{2}{20}$ Października r. b. wydanego, rozpocznie się od niższej taxy, a mianowicie: Domu Nr 159 i 291 od summy 24,689 gr. 10, zaś Domu Nr 218 od summy złp. 8307 gr. 8; iako $\frac{2}{3}$ części istotnego szacunku przez biegłych wyznaczonego. Bliższą wiadomość o warunkach tej sprzedaży, każdy chęć kupna mający, powziąć może u W. Janickiego Pisarza Trybunału wyd: II, iako też u podpisanego Patrona, sprzedażą tą dyrygującego, w Warszawie przy przy ulicy Nalewki pod Nr 2241 mieszkającego. — Warszawa d. $\frac{25}{27}$ Października 1838 r. — *Marcin Grabowski Patron.*

KŁAWIKORT o 5ciu oktavach, z dobrym tonem, iest do sprzedania za dukatów 5; życzący nabyć, może się zgłosić pod Nr 457 na Krakow: Przedm.; w handlu Żelaznym.

 Ktoby wyieżdzał swoim własnym powozem do Petersburga i pragnął przyiąć na wspólny koszt dwie osoby, raczy dać wiadomość do Kantoru Loterji Ciepeliowskiego na przeciw zamku, Nr 297 i 8.

Sekwestrator Obwodu Warszawskiego. — Podaie do publicznej wiadomości, iż MŁYŃ Wodny we wsi Chyliczkach pod Piasecznem, na satysfakcją należytoski skarbowej, będzie przez publiczną licytacją w d. 7 Listopada r. b. w Kancellarji Burmistrza Piaseczna, w iednoroczną dzierżawę wypuszczony, niemniej i Chmielu Ogrodowego około funtów 1000, sprzedaż nastąpi.

J. Euszczeński.
Nowy Kocz z Pragi (w Czechach) Steuermarkiem żelazem okuty, z fordekiem i bocznem szklannem zamknięciem, z 2ma Walizami z tyłu, a Kuferkiem, czyli tak nazwaną Szkatułą z przodu, iest do sprzedania w Posessji Nr 460, przy ulicy Senatorskiej. Informacja o cenie, która iest stale postanowiona, u Rządcy domu.



80 sztuk FLIZÓW na posadzkę kamienną po $\frac{3}{4}$ łokcia kwadrat trzymające, 2 KOMINY ieden z kamienia ciosowego, 2gi z marmuru; 2 szanie KAMIENI brukowych i ŁADA holenderska do rżnięcia sieczki, są do sprzedania za pomierną cenę; wiadomość

przy ulicy Wiejskiej obok Instytutu Głuchoniemych Nr 1736, u właściciela domu.

Pani Durand utrzymująca Magazyn Stroiów w Warszawie, dopełniać woli Szanownych Dam mieszkających w prowincji, a zaszczycających ją swoim zaufaniem, na honor donieść, że po 3-miesięcznym pobycie w Paryżu, już wróciła z zapasem najnowszych artykułów służących do Toalety Dam.

Sekwestrator Obwodu Warszawskiego. — Podać do publicznej wiadomości, iż DOMEK murowany wraz z Zabudowaniami gospodarskimi, niemniej 2 WIA-TRAKI pod Nr 13 w Polkowie, będą na satysfakcja Podatków Skarbowych, w dniu 6 Listopada r. b. w Urzędzie Wójta Gminy Pulkow o godzinie 11 przed południem w jednoroczną dzierżawę wypuszczone.

J. Łuszczewski.

MIESZKANIE na 3em piątrze, składające się z 4ch Pokoi, z których 2 od frontu, z Kuchenką, Drwalnią i Piwnicą, w każdym czasie do najęcia w domu dawniej Elerta, a teraz Reienta Ostrowskiego przy ulicy Długiej Nr 543. Życzący wynająć to mieszkanie, zgłosić się do Lokatorki tamże mieszkającej, lub na Nowy Świat pod Nr 1258 Lit: B. na 2gie piętro.

JABŁKA Tyrolskie i ŚLIWKI Francuzkie tak nazwane Catharin-flaumen, już nadeszły do Handlu Korzeni i Win przy ulicy Kraków: Przedm: Nr 416, na przeciw XX. Karmelitów.

Zapałki Chińskie frykeyjne,
Fidibusy Pachnące ditto
Knotki Amerykańskie ditto
Stoczki Bengalskie ditto
Hupka pachnąca ditto

i inne t. p. Ogniotwory, oraz wyborne TROCZKI na pudełka i funty, WODY pachnące i rozmaite użyteczne przedmioty, które to po cenach umiarkowanych nabyć można w Fabryce Wyrobów Chemicznych przy ulicy Żabiej Nr 472. Obstalunki z prowincji uprasza się o nadesłanie.



Dom 5000 zł. czyniący rocznego dochodu, za 35,000 złp. jest do sprzedania z wolnej ręki. Częścią murowany miejską pożyczką, a częścią drewniany; znaczna jeszcze część frontowa do murowania przydatna, z obszernym do za-

jazdu placem. Przy targu Grzybowskiem Nr 1099. Informacja na miejscu u Rządcy domu.

2 PASZPORTY, jeden od Woennego Gubernatora Kiiowskiego, poświadczony przez Ambassadora Rosyjskiego w Berlinie; 2gi wydany z Pruss z Releacji Bydgoskiej, oba należą do Felixa Śliwowskiego, zaginęły. Łaskawy znalazca raczy się zgłosić do Hotelu Niemieckiego przy ulicy Błagiej pod Nr 2gi.



Pod Nr 1663 przy ulicy Mokołowskiej, w domu Arabskiej, są do sprzedania INSTRUMENTY muzyczne, iako to: Fagotów 2, Waltorni 2, Trąbka, Kwartwiola wieżeń: ze smyczkiem mahonio: forni: Smyczek hebanowy nowy, w macie perłową o-prawny, zesrebrnemiskufkami, Flet; wszystkie te rzeczy są do zbycia za mierną cenę u Walentego Pindakiewicza.

Przez wprost uczyniony zakup w Lipsku rozmaitych TOWARÓW, iestem w możności wyrabiania w moiej fabryce Gorsetów po zupełnie tanich cenach, tak Kamizelek z cienkiej i pięknej materji, iako też Gorsetów w różnych krojach z modełw francuzkich, angielskich i innych. — Fr. Fröhlich Fabrykant Gorsetów w pałacu Paca przy ulicy Miodowej.



Do Składu A. Kucharkina przy ulicy Nowo Senatorskiej w domu Boka Nr 477, nadszedł 2gi transport KAWJORA Astrachańskiego świeżego i WINOGRON Astrachańskich świeżych, furmanami sprowadzone, gdzie iest Kawjor mniej słony i tańszy od Pocztowego.

Zaopatrzwszy mój Skład przy ulicy Krakowskiej Przedm: pod Nr 426 istniejący, najświetszemi z zagranicy sprowadzonymi Towarami, iako to: Papierami Rysunkowemi, Piśmiennemi, Papierami Hollenderskimi Binnenkorb, Roial, Super Roial, Imperjal, Papierem Bystolskim, Papierem Kalką, Bibułą Angielską, Dykturą głansową, oraz Syczorykami Angielskimi, Nożyczkami kantorowemi do papierów, damskimi rzadkiej piękności również angielskimi, Ołówkami Brokmańskimi, Alkermańskimi, Rewesowskimi, Bienhauersa, Komtego i Wiedeńskimi; tudzież Rejsceugami, Graffonami, Rastronami i tym podobnemi artykułami piśmiennemi i rysunkowemi, któremi Szano: Publicznosci po najumiarkowańszej cenie polecić mam zaszczyt. W tymże moim Składzie znajdują się z moiej własnej Litografji następujące gotowe artykuły, iako to: Bilety na Imieniny i Nowy rok, Etykiety do win trójkolorowe na sposób zagranicznych, Kartki do araku, oliwy, wódek, likworów i t. d., Rachunki służące mogące każdemu handlującemu, Dzienniki kupieckie, Tabele gospodarskie, Kalligrafje, O

Blankiety na karty w nowym guście, **Blankiety** na listy z widoczkami, także listy z innymi rycinami, to jest myśliwskimi, służąc mogącymi za bilety zapraszające na łowy, **Koperty** litografowane, **Sygnatury** Aptekarskie, **Papiery** rygowane, **Listy** żądobne i tym podobne wyroby. Przyjmują się zarazem wszelkie roboty, każdej gałęzi dotyczące się litografji, **Pisma** wszelkie, **Adressy**, **Bilety** wizytowe, **Rachunki**, **Tabelle**, **Ryciny** wszelkie, oraz i **Portrety**. **Amatorowie** chcący swe własne kredowe roboty dać do odlitografowania, niżej podpisany ręczy za piękne i czyste odbicia.

Franciszek Szuster.



Powóz używany, **Chómonty** krakowskie, **Burko**, **Komoda**, **Tualeta** z **Zwierciadłem**, i inne **Meble** mahoniowe, **Obrazy** olejno malowane, **Mundur** **Skarbowy** klasy 6, nowy. **Historja** naturalna **Bufo**na w języku francuzkim, z rycinami, nowego i ozdobnego wydania, **Znak** na blasze do **Kantoru** **Loterji**, sprzedane być mogą po niższej cenie; **życzący** nabyć takowe przedmioty zechcą się zgłosić do **Kantoru** **Loterji** w domu **Josińskich** przy **ulicy** **Nowy Świat** pod **Nr** **1286**.



Pantaljon mahoniowy o **ścis**u **oktawach**, **fabryki** **Bacholeca**, jest do **sprzedania** za **po**mierną cenę; **życzący** nabyć, może się zgłosić w **każdym** czasie pod **Nr** **413**, w **Oficynie** **Saskiego** **Pałacu**, wchodząc w **bramę** na **dole** po **prawej** stronie.



Z **powodu** **nadszłych** **remontów** **ych** **KO**NI do **pułku**, jest **50** **wyranżerowanych** do **sprzedania** **starych**, **ktoby** **życzył** nabyć w **takiej** **ilości** **lub** **też** **iednego**, za **nader** **po**mierną cenę, w **każdym** czasie może je **widzieć**, w **Aleach** w **domu** **Sleszyńskiego** **Nr** **1713**, **pytać** się do **pułkowego** **Adjutanta**.



Suka **zrodzaju** **Wyżłów** **Kurlandzkich**, **wzrosłu** **miernego**, **cała** w **centkach** **drobnych**, **koloru** **czekaladowego**, **usz**y i **grzbiet** z **ogocnem** **takiej** **samej** **mięsi** jak **centki**, **zginęła** **wczoraj** o **godzinie** **10** **zrana**; **kto** **takowa** **dostawi** do **domu** **znanego** **pod** **Blachą** do **Pułkownika** **Czerkiesów**, **otrzyma** **nagrody** **złp.** **30**.

Doniesienia Kommissanta,

zamieszkałego przy **ulicy** **Krzywe Koto**, w **prost** **ulicy** **Golebicy**, **pod** **Nr** **187**.

SUMMA **150,000** **zł.** **razem** **lub** **częściami**, jest do **ulo**kówania na **dobra** **ziemskie** w **gub**ern: **Mazowiec**: **lub** na **domy** **malowane** przy **ulicach** **pryncypalnych** **położonych**.— **Żądane** są **DOBRA** **ziemskie** w **gub**ern: **Podlaskiej** w **obwo**: **Białskim** **lub** **Radzyńskim**, albo

też w **gub**ern: **Augustowskiej**, w **powiatach** **po**łnocnych; **ktoby** **miał** **takowe** **dobra** do **sprzedania**, w **szacunk** **mniej** **więcej** do **300,000** **zł.** **zgłosi** się z **opisem** **tych** **że** **dobr** do **podpisano**.— **DOM** **przy** **iednej** z **ulic** **pryncypalnych** **położony**, **czyniący** **dochodu** **8000** **zł.** **jest** do **sprzedania** na **10** **ed** **100** **procentu**. *Chwalibog.*

Z Biura Zleceń Nr 473 Lit: C.

Skład **Materiałów** **Piśmiennych** w **Biu**rze **Zleceń**, **pośpiesza** **donieść**, iż **odebrał** **znaczący** **transport** w **kilk**ku **gatunkach** **nowego** **PAPIERU** **Welinowego** **wod** **dnego** do **druku**, z **maszyny** **bez** **końca**, z **fabryki** **kra**jo **wo**jey, **którego** **próby** w **rzczone**m **miejscu** **każdego** **czasu** **widzieć** **można**.

Dziś **rano** **cieplastopni** **5**. **Wczoraj** w **południe** **9**.

TEATR **WIELKI**. **Jutro** **Jan** z **Paryża**. **Gabr** **nat** **figur** **mechanicznych**. (**Dziś** w **Rozmaitości**, **Wy** **bór** **zamiast** **Mlecznej** **Siostry**, **reszta** **jak** **ogłoszono**.)

TEATR w **DOBRO**CU. **Jutro** **Mechanik** **Molduano** **FIGURY** **woskowe** na **Tłómaczkim** **co**dzieni.

Dziś w **Kawiarni** **Literackiej** **przy** **ulicy** **Podwale** **pod** **Nr** **525**, **Zgi** **dom** **od** **ulicy** **Kapitulnej** **ku** **Kró** **lowi** **Zygmuntowi**, **Wieczór** **Muzykalny** **od** **godzi** **ny** **6**.

Dziś w **Kawiarni** w **domu** **narozymy** **Lilp** **pa** **przy** **ulicy** **Białeńskiej** i **Tłómaczkiego** **Nr** **690**, **KWINTET** **Kubelki** **odegra** **wyjątki** z **najnowszych** **Oper**, **tudzież** **Walce** **Strausa** i **Lannera**. **Zacznie** się o **godzi** **ny** **6**.

Dziś w **Restauracji** **przy** **ulicy** **Miodowej** w **Pałacu** **dawniej** **Paca**, **familja** **Bertoldów** **grać** i **spiewać** **będzie**.

Jutro w **Lokalu** **P. Ohma** za **Wolskieni** **rogatka** **mi**, **familja** **Ritzinger** i **Freudenschus**, **grać** i **spie** **wać** **będzie**. **Zacznie** się o **4tej** **po** **południu**.

Dziś w **Kawiarni** **pod** **znakiem** **LWA** **obok** **Zamku** **na** **prze**ciw **Króla** **Zygmunta** **Nr** **365**, **Bracia** **Badow** **scy** **grać** **będą** **od** **godzi** **ny** **6** do **10** **wieczorem**.

Od **dnia** **1go** **Listopada** **otworzoną** **zo** **sta** **je** **NOWA** **RESTAURACJA** **FRAN** **CUZKA**, w **domu** **WW**. **Szwajkowskich** **przy** **ulicy** **Blugiej** **pod** **Nr** **586**, **na** **prze** **ciw** **Hotelu** **Dreżdeńskiego**, **obok** **Hotelu** **Polskiego**.

Jutro w **handlu** **Matewskiego** **przy** **ulicy** **Bednarskiej**. **Pasztec** **z** **zwierz**y: **na** **gorą**: **z** **śos**; **Zajac** **szpikowa** **ny** **z** **podle**; **Gęś** **faszero**; **Poledwica** **po** **angiel**; **Muszczy** **w** **wel** **wan**; **Potrawa** **z** **pułard**, **Autrykot** i **Flaki**. **W** **Piatek** **jak** **zwykle** **rozmaite** **Potrawy** **rybne** i **mięsne**.



Traktjer **nowo** **założony** **przy** **ulicy** **Bie** **lańskiej** **pod** **Nr** **608**, w **Zaie** **dznie** **Bia** **to** **stockim**, **przez** **podpisaną**, w **któ** **rym** **to** **Traktjerze** **można** **dostać** **SNIADAN**, **O** **BIABÓW** i **KOLACJI** za **po**mierną cenę; oraz **wszel** **kie** **obstalniki** **przyjmują** **się**. *Anna Gierusz.*